

Sygn. akt IX Ca 61/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Żegarska (spr.)
Sędziowie:	SO Jacek Barczewski SO Mirosław Wieczorkiewicz
Protokolant:	pracownik sądowy Natalia Kruczyk

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2017 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa K. L.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia

23 listopada 2016 r., sygn. akt I C 67/16,

I. oddała apelację,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Jacek Barczewski Agnieszka Żegarska Mirosław Wieczorkiewicz

**Sygn. akt IX Ca 61/17**

## UZASADNIENIE

Powód K. L. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 10.861,56 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 5 października 2012 r. doszło do uszkodzenia jego pojazdu marki S. (...). Sprawca szkody był ubezpieczony z tytułu OC u pozwanego. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, pozwany uznał swoją odpowiedzialność za szkodę pozwanego i wypłacił odszkodowanie w kwocie 4.551,35 zł za szkodę w pojeździe

oraz 3.200 zł tytułem refundacji poniesionych przez powoda kosztów najęcia pojazdu zastępczego (uznając za zasadny okres 16 dni najmu pojazdu zastępczego). Powód nie zgodził się z wysokością przyznanego odszkodowania wskazując, że kalkulacja pozwanego zawiera stawki prac naprawczych oderwane od realiów rynkowych. Odnośnie kosztów najmu pojazdu zastępczego wskazał, że czas najmu był determinowany długością postępowania likwidacyjnego.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że wypłacone odszkodowanie pozwala na przywrócenie pojazdu do stanu technologicznego sprzed zdarzenia. Ponadto w jego ocenie powód wynajął pojazd na okres przekraczający technologiczny czas naprawy.

Wyrokiem z dnia 23 listopada 2016 r., Sąd Rejonowy w Olsztynie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.838,81 zł z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 19 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty (pkt. I), a w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt. II). Ponadto Sąd Rejonowy, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.833,31 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt. III).

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 5 października 2012 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd powoda marki S. (...). Sprawca szkody był ubezpieczony z tytułu odpowiedzialności cywilnej u pozwanego.

Dalej Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód zlecił rzeczoznawcy sporządzenie prywatnego kosztorysu szkody. Z tego tytułu poniósł koszt 307,50 zł. Pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne, w czasie którego sporządził dwie kalkulacje. Pierwsza przeprowadzona została po oględzinach w dniu 15 października 2012 r. i opiewała na kwotę 4.469,53 zł. Drugą zaś sporządzono po ujawnieniu w trakcie naprawy dalszych uszkodzeń i ustalono w niej szkodę na kwotę 4.551,35 zł. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność za skutki przedmiotowego zdarzenia i wypłacił powodowi odszkodowanie w kwocie 4.551,35 zł za szkodę w pojeździe oraz 3.200 zł tytułem refundacji poniesionych przez powoda kosztów najęcia pojazdu zastępczego.

Ponadto Sąd Rejonowy ustalił, że w związku z uszkodzeniem pojazdu powód najął pojazd zastępczy na okres 23 dni tj. od dnia 6 października 2012 r. do 28 października 2012 r. Koszt z tego tytułu wyniósł 5.658 zł. Koszt najmu auta z segmentu (...), przy wynajmie za okres 23 dni kosztuje 120 - 220 zł netto za dobę. Średnio 160 zł netto za dobę. Czas technologiczny naprawy uszkodzonego pojazdu wyniósł 4 dni. Prace naprawcze mogły zostać rozpoczęte dnia następnego po dacie oględzin i przekazaniu dodatkowego kosztorysu, tj. 24 października 2016 r. Naprawa została zakończona w dniu 29 października 2012r.

Na końcu Sąd pierwszej instancji ustalił, że uzasadniony koszt naprawy pojazdu z uwzględnieniem stawki roboczogodziny na poziomie średnim w regionie (110 zł netto) i zastosowaniem wyłącznie cen części oryginalnych z sieci producenta wyniósłby 12.624,66 zł brutto.

Sąd Rejonowy wskazał, że ustalając wysokość odszkodowania, oparł się na opinii biegłego J. B. który wskazał, że skoro powód nie udokumentował przeprowadzenia naprawy w sieci (...), uzasadnionym jest uwzględnienie przy ustalaniu uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu powoda średniej stawki za roboczogodzinę obowiązującej w czasie dokonywania tejże naprawy, tj. 160 zł netto.

W tych okolicznościach, opierając się na opinii biegłego Sąd pierwszej instancji przyjął, że pełni uzasadniony koszt samochodu, przy uwzględnieniu stawki wskazanej w opinii biegłego i z zastosowaniem cen części oryginalnych z sieci producenta, wyniósł 12.624, 66 zł. Pozwany wypłacił powodowi tytułem odszkodowania za szkodę w pojeździe kwotę 4.551,35 zł, zatem powinien uregulować brakującą należność z tego tytułu, tj. – 8.073,31 zł (12.624,66 zł – 4.551,35 zł = 8.073,31 zł).

Odnośnie kosztów najmu pojazdu zastępczego Sąd Rejonowy wskazał, że powód zmuszony był do wynajmu samochodu zastępczego do dnia zakończenia naprawy, tj. dnia 28 października 2015 r. Sąd pierwszej instancji zauważył przy tym, że dzień ten przypadał w niedzielę, a więc powód odbioru samochodu z warsztatu mógł dokonać

dopiero w najbliższym dniu roboczym, tj. w dniu 29 października 2015 r. Sąd Rejonowy zaznaczył jednocześnie, że w świetle opinii biegłego - koszt najmu pojazdu wynikający z rachunku wystawionego na rzecz powoda zawiera się na poziomie zbliżonych cen na rynku lokalnym.

W tych okolicznościach Sąd wskazał, iż pozwany powinien wypłacić powodowi tytułem odszkodowania za najem pojazdu zastępczego pełne koszty poniesione przez powoda z tego tytułu. Pozwany wypłacił powodowi należność w kwocie 3.200 zł, pozostała do uregulowania kwota wynosi 2.458 zł (5658 zł - 3200 zł = 2458 zł). Jednocześnie Sąd pierwszej instancji uznał za zasadne, zasądzenie na rzecz powoda poniesionych przez niego kosztów prywatnego kosztorysu w kwocie 307,50 zł.

W tych okolicznościach, Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powoda kwotę 10.838,81 zł (8073,31 zł + 2458 zł + 307,50 zł), a w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

O kosztach procesu, Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 98 i 100 zd. 2 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, zaskarżając rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji w części, tj. w zakresie pkt. I oraz w zakresie pkt. III wyroku.

Apelujący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1. nierozpoznanie istoty sprawy poprzez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego pozwanego o zobowiązanie powoda do złożenia faktury VAT za naprawę pojazdu S. (...) nr rej. (...), mimo iż powód zeznał, że faktura taka została wystawiona, który to dowód miałby istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem ustalone zostałyby zarówno koszty naprawy pojazdu, jak i uzasadniony czasookres najmu pojazdu zastępczego,

2. naruszenie art. 232 zd. 1 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. mające wpływ na wynik sprawy, poprzez bezpodstawne przyjęcie, że powód udowodnił zasadność żądania od pozwanego odszkodowania w kwocie 10.838,81 zł, podczas gdy powód nie wykazał, ażeby koszt naprawy pojazdu wyniósł 12.624,66 zł, ani że zasadny był najem pojazdu zastępczego na okres przekraczający czas 16 dni, nie wykazał również zasadności sporządzenia prywatnej kalkulacji naprawy,

3. naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mające wpływ na wynik sprawy, polegające na przekroczeniu przez Sąd pierwszej instancji granic swobodnej oceny dowodów, wyrażające się w:

- braku wszechstronnej oceny materiału dowodowego, skutkującym uznaniem, iż wypłata odszkodowania w kwocie ustalonej przez biegłego jest uzasadniona, mimo iż powód zeznał, że naprawił pojazd, za co wystawiona została stosowna faktura,
- braku wszechstronnej oceny materiału dowodowego, skutkującym uznaniem, iż zasadne było zlecenie sporządzenia prywatnej kalkulacji naprawy, mimo iż powód zeznał, że naprawił pojazd, za co wystawiona została stosowna faktura, więc możliwa była weryfikacja wypłaconego przez pozwanego odszkodowania w oparciu o fakturę za naprawę,
- braku wszechstronnej oceny materiału dowodowego, skutkujące uznaniem, iż powód udowodnił zasadność wynajmu pojazdu zastępczego na okres przekraczający czas 16 dni,

4. naruszenie art. 227 k.p.c. (w związku ze złożeniem zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. na rozprawie w dniu 23.11.2016 r.) polegające na bezzasadnym oddaleniu wniosku dowodowego pozwanego o zobowiązanie powoda do złożenia faktury VAT za naprawę pojazdu S. (...) nr rej. (...), mimo iż powód zeznał, że faktura taka została wystawiona, który to dowód miałby istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy,

5. naruszenie art. 361 § 1 k.c. polegające na błędnym uznaniu, iż koszt wynikający z faktury VAT (...) pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą z dnia 9.10.2012 r., podczas gdy powód posiadał fakturę przedstawiającą realny koszt przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody,

6. naruszenie art. 362 k.c. w związku z art. 361 § 1 k.c. polegające na błędnym uznaniu, iż pozwany zobowiązany jest do zwrotu kosztu najmu pojazdu zastępczego przekraczającego okres najmu na czas 16 dni, skutkujące zasądzeniem na rzecz powoda kwoty przekraczającej wysokość realnego rozmiaru szkody, podczas gdy powód nie podjął jakichkolwiek działań zmierzających do zmniejszenia rozmiarów szkody m.in. powstałej tytułem kosztów najmu pojazdu zastępczego,

7. naruszenie art. 354 § 1 k.c. polegające na błędnym uznaniu, iż zachowanie poszkodowanego nie stanowi naruszenia obowiązku współdziałania stron stosunku zobowiązaniowego, w sytuacji gdy poszkodowany nie podjął żadnej próby współpracy z pozwanym, a także nie przedstawił żadnych istotnych argumentów uzasadniających potrzebę wyboru oferty powoda bez analizy jej warunków oraz braku przedłożenia faktury za naprawę czy zlecenia opracowania prywatnej opinii.

W piśmie procesowym datowanym na 10 marca 2017 r. - stanowiącym uzupełnienie apelacji, pozwany podniósł zarzut naruszenia art. 819 § 1 k.c. oraz art. 819 § 4 k.c., poprzez nieuwzględnienie podniesionego w odpowiedzi na pozew zarzutu przedawnienia roszczenia powoda.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, pozwany wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w wyżej opisanym zakresie oraz orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm w zakresie odpowiadającym zaskarżonej części oraz o zasądzenie kosztów postępowania za instancję odwoławczą według norm, ewentualnie

2. uchylenie zaskarżonego wyroku w w/w części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

W odpowiedzi na apelację pozwanego, powód wniósł o jej oddalenie w całości, oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja jest bezzasadna.

Na wstępie zaznaczyć należy, że rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji - mimo pominięcia podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia (k. 26), odpowiada prawu i zasługuje na podzielenie.

Sąd Rejonowy dokonał bowiem prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie i na podstawie tych ustaleń wywiódł słuszne wnioski, które legły u podstaw zaskarżonego orzeczenia, ustalenia te Sąd Odwoławczy uznaje za własne. Także wywód prawny dotyczący podstawy odpowiedzialności pozwanego oraz zakresu naprawienia szkody dokonany przez Sąd pierwszej instancji jest trafny. Zarzuty apelacyjne dotyczące naruszenia prawa procesowego i materialnego Sąd Okręgowy uznał za niezasadne.

Wyjaśnić również należy, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, Legalis 92438).

Analiza akt sprawy nakazuje stwierdzić, że nie zaszły w toku procedowania Sądu pierwszej instancji jakiegokolwiek okoliczności, skutkujące nieważnością postępowania według przesłanek tej nieważności, wskazanych w treści przepisu art. 379 k.p.c. Sąd Okręgowy nie stwierdził również uchybień Sądu Rejonowego, polegających na naruszeniu norm prawa materialnego.

W pierwszej kolejności rozpatrzeniu podlegają najdalej idące zarzuty, tj. zarzut przedawnienia, oraz zarzut nierozpoznania przez Sąd Rejonowy istoty sprawy.

Jak zasygnalizowano na wstępie rozważań, Sąd pierwszej instancji pominął podniesiony przez pozwanego w odpowiedzi na pozew zarzut przedawnienia (k. 26). Stwierdzić jednak należy, że przedstawione uchybienie nie wpłynęło na prawidłowość zapadłego rozstrzygnięcia, ponieważ zarzut ten okazał się bezzasadny.

Przed przystąpieniem do omówienia przyczyn nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia przez Sąd Okręgowy, wskazać tylko należy, że pozwany nie był zobligowany, do ponownego podniesienia przedmiotowego zarzutu przed Sądem drugiej instancji (co do zasady zarzut przedawnienia może być podniesiony do czasu uprawomocnienia się wyroku, także w postępowaniu apelacyjnym - wyrok Sądu Najwyższego z 19 sierpnia 2004 r., V CK 38/04, Legalis 141266). Przedawnienie stanowi instytucję prawa materialnego - jest regulowane przepisami prawa cywilnego, a zatem ewentualnie uchybienia w tym zakresie, Sąd Odwoławczy bierze pod uwagę z urzędu.

Przystępując do merytorycznego omówienia zarzutu przedawnienia wskazać należy, że Sąd drugiej instancji odmówił racji twierdzeniom pozwanego w tym zakresie z dwóch względów.

Zgodnie z art. 819 § 1 k.c., roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech. Stosownie do § 4 tego przepisu, bieg przedawnienia roszczenia o świadczenia do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenia ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenia zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia.

Z powyższego jednoznacznie wynika, że forma pisemna jest dla oświadczenia ubezpieczyciela zastrzeżona ad eventum i jeśli nie zostanie ona zachowana, bieg przedawnienia nie rozpocznie się.

W tych okolicznościach, pozwany - stosownie do art. 6 k.c. - powinien wykazać, decyzja z dnia 5 listopada 2012 r. po pierwsze, została wydana w formie pisemnej, a po drugie, została skutecznie doręczona stronie powodowej.

W ocenie Sądu Okręgowego, żadna z powyższych okoliczności nie została należycie wykazana.

Z akt sprawy wynika, że decyzja z dnia 5 listopada 2012 r., została wygenerowana drogą elektroniczną i nie zawiera podpisu osoby uprawnionej do składania oświadczeń woli w imieniu pozwanego ubezpieczyciela (k. 46). Zgodnie natomiast z art. 78 § 1 k.c., elementem konstytutywnym formy pisemnej jest sporządzenie dokumentu opatrzonego własnoręcznym podpisem.

Dodać należy, że § 2 komentowanego przepisu - obowiązujący w chwili zgłoszenia szkody pozwanemu, stanowił, że oświadczenie woli złożone w formie elektronicznej opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu jest równorzędne z oświadczeniem woli złożonym w formie pisemnej.

Z akt sprawy nie sposób jednak wywieść, czy decyzja z dnia 5 listopada 2012 r., została opatrzona takim podpisem.

Z powyższych rozważań wynika, że bieg przedawnienia po zgłoszeniu szkody ubezpieczycielowi, został skutecznie przerwany, ale nie zaczął biec na nowo po wydaniu decyzji z dnia 5 listopada 2012 r., ponieważ ubezpieczyciel nie zachował wymaganej przez art. 819 § 4 k.c. formy pisemnej.

Należy jednak wskazać, że nawet w przypadku zachowania formy pisemnej, roszczenie powoda nie uległoby przedawnieniu w zakresie kosztów najmu pojazdu zastępczego .

Z niekwestionowanych ustaleń faktycznych wynika, że pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne, w czasie którego sporządził dwie kalkulacje. Pierwsza kalkulacja została potwierdzona omawianą już decyzją z dnia 5 listopada 2012 r. (k. 46), a druga decyzją z dnia 18 stycznia 2013 r. (k. 13).

W ocenie Sądu Okręgowego, ewentualny bieg przedawnienia w zakresie kosztów najmu pojazdu (druga decyzja również nie czyniła zadość formie pisemnej), należałoby liczyć od dnia 18 stycznia 2013 r.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Odwoławczy uznał zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem za bezzasadny.

Aprobaty Sądu drugiej instancji, nie znalazł także zarzut nierozpoznania przez Sąd Rejonowy istoty sprawy.

Zgodnie z § 4 art. 386 k.p.c., poza wypadkami określonymi w § 2 i 3 tego przepisu, Sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że nierozpoznanie istoty sprawy, oznacza nierozpoznanie merytoryczne zgłoszonych w sprawie roszczeń, zaniechanie przez Sąd pierwszej instancji zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominięcie merytorycznych zarzutów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 1998 r. I CKN 804/97, Legalis 133267, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, Legalis 43041).

W ocenie Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie nie zachodzi żadna z wymienionych wyżej okoliczności.

Nierozpoznania istoty sprawy, apelujący upatruje w oddaleniu wniosku dowodowego pozwanego, w przedmiocie zobowiązania powoda do złożenia faktury VAT za naprawę uszkodzonego pojazdu powoda marki S. (...).

Odnosząc się do tak skonstruowanego zarzutu, wskazać trzeba, że sama faktura VAT nie świadczy o tym, że szkoda została naprawiona w sposób należyty.

Wyjaśnić należy, że zakres odpowiedzialności za szkodę i sposób jej naprawienia wynika z treści art. 361 - art. 363 k.c.

Zgodnie z wskazanymi przepisami, zobowiązany do naprawienia szkody ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, a naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć gdyby szkoda nie nastąpiła. Sposób naprawienia szkody zależy natomiast od wyboru poszkodowanego, może on żądać bądź przywrócenia stanu poprzedniego, bądź zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej.

Stwierdzić zatem należy, że kodeks cywilny, co do zasady, normuje zasadę pełnej kompensacji szkody.

Ustalając wysokość należnego powodowi odszkodowania, Sąd pierwszej instancji oparł się na dowodzie z opinii biegłego - który mając do dyspozycji akta likwidacji szkody - ustalił rzeczywisty zakres szkody, uzasadniony koszt naprawy pojazdu powoda, oraz wysokość stawki za roboczo-godzinę obowiązującą poza siecią warsztatów (...).

Sąd pierwszej instancji uznał przedmiotową opinię za logiczną i wiarygodną, a Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do kwestionowania takiej oceny.

W tych okolicznościach, zarzut nierozpoznania istoty sprawy nie mógł odnieść oczekiwanego przez apelującego skutku.

Za bezzasadny należało uznać także zarzut naruszenia art. 232 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c.

Według twierdzeń pozwanego, strona powodowa nie udowodniła wysokości dochodzonego roszczenia, zasadności najmu pojazdu zastępczego na okres przekraczający 16 dni, oraz zasadności sporządzenia prywatnej kalkulacji naprawy.

Powyższe twierdzenia pozwanego, nie znajdują uzasadnienia w treści materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

Jak zostało już wskazane, wysokość roszczenia powoda została ustalona na podstawie niezakwestionowanej na etapie postępowania apelacyjnego opinii biegłego.

Dalej wskazać należy, że w niniejszej sprawie bezspornym jest, że normalnym następstwem zdarzenia z dnia 5 października 2012 r., jest koszt poniesiony za wynajem samochodu zastępczego. Kwestia ta nie budzi najmniejszych sporów w orzecznictwie (wyrok Sądu Najwyższego z 6 stycznia 1999 r., II CKN 109/98, Legalis 222489, wyrok Sądu Najwyższego z 2 lipca 2004 r., II CK 412/03, Legalis 66096). Żądanie powoda zwrotu kosztów poniesionych za wynajem samochodu zastępczego jest zatem w pełni usprawiedliwione co do zasady, czego zresztą strona pozwana nie kwestionowała wypłacając należność za 16 dni korzystania z samochodu zastępczego.

Kwestią sporną pozostaje natomiast czas trwania najmu pojazdu zastępczego.

Wyjaśnić należy, że rozpatrując kwestię uzasadnionego czasu najmu przede wszystkim należy przeanalizować wszechstronnie wszystkie okoliczności sprawy i w oparciu o nie ustalić okres, w którym nie było możliwe korzystanie z uszkodzonego pojazdu przy zachowaniu wymogów współpracy dłużnika z wierzycielem, o której mówi art. 354 k.c.

W kwestii zasadności czasu trwania umowy najmu, rację należy przyznać stronie powodowej, która na potwierdzenie swych twierdzeń przedłożyła umowę najmu pojazdu zastępczego oraz fakturę VAT potwierdzającą wysokość kosztów umowy (k. 11 - 12).

Do zdarzenia wywołującego szkodę doszło w dniu 5 października 2012 r. (bezsporne), umowa najmu pojazdu zastępczego została natomiast zawarta w dniu 6 października 2012 r., a rozwiązania w dniu 29 października 2012 r. (w dniu odebrania naprawionego samochodu z warsztatu).

W rozpoznanej sprawie uwzględnić należało, że od zawarcia umowy najmu pojazdu zastępczego, pojazd dwukrotnie był przedmiotem oględzin, oraz był dwukrotnie naprawiany, a na okres ten przypadają również dni wolne od pracy.

W tych okolicznościach, nie sposób uznać aby czas trwania umowy najmu pojazdu zastępczego był nieuzasadniony.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji zasadnie uwzględnił przy ustalaniu odszkodowania - koszty prywatnej opinii sporządzonej na zlecenie powoda.

Pozwany niewątpliwie przyjął wartość szkody, z którą nie zgodził się powód. W takim stanie rzeczy powód zdecydował się skorzystać z prywatnej opinii, która nie potwierdziła stanowiska pozwanego. Opinia biegłego sądowego potwierdziła stanowisko powoda, oraz pozwoliła ustalić prawidłową wysokość roszczenia wskazanego w pozwie. Tym samym taka sytuacja procesowa pozwala uznać, iż poniesione koszty na prywatną opinię były potrzebne. W ocenie Sądu Okręgowego koszty prywatnej opinii sporządzonej na zlecenie powoda były obiektywnie uzasadnione i konieczne (k. 18).

Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał, że powód - stosownie do art. 6 k.c. - wykazał wysokość dochodzonego roszczenia.

Na końcu wskazać należy, że zarzuty prawa procesowego podniesione w apelacji pozwanego, nie mogły być uznane za usprawiedliwione przez Sąd Okręgowy.

Większość argumentów apelacji, sprowadza się do kwestionowania oddalenia wniosku dowodowego w przedmiocie faktury VAT za naprawę uszkodzonego pojazdu powoda.

Na marginesie wskazać należy, że warunkiem zaskarżalności niezaskarżalnych postanowień, które miały wpływ na wynik sprawy (np. oddalających wniosków dowodowy) jest zamieszczenie w środku zaskarżenia stosownego, wyraźnego wniosku w tym zakresie (art. 380 k.p.c.). W odniesieniu do środków zaskarżenia wnoszonych przez zawodowych pełnomocników wniosek taki powinien być w nich wyraźnie i jednoznacznie sformułowany (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2016 r., II CZ 125/16, Legalis 1546834).

Tymczasem w apelacji powoda (sporządzonej przez profesjonalnego pełnomocnika), nie zamieszczono żadnego wniosku w tym zakresie. W tych okolicznościach, zarzuty naruszenia prawa procesowego podniesione w apelacji strony pozwanej, nie mogły zostać uwzględnione przez Sąd Okręgowy.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego, Sąd drugiej instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art.391 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt. 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych - w brzmieniu obowiązującym po nowelizacji z dnia 3 października 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 1667).

Jacek Barczewski Agnieszka Żegarska Mirosław Wieczorkiewicz